

PARCENIUM... w Łodzi:
Zamie...
Kwartalnie

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz...
Nekrologi...
Stale 8 wierszowe ogłoszenia...

KALENDARZYK

Dzień: Stanisława B. M.
Jutro: Grzegorza Nas. B. D. K.
Wschód słońca o godz. 4 min. 25.

Biurow Redakcyi i Administracyi
Ulica Pańska Meyera N 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika”
oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie
i w Łodzi.
Bękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwroczone.

Z powodu święta uroczystego, numer
następny wyjdzie w piątek.

HANDEL ZEWNĘTRZNY ROSYI
za r. 1888.

W tych dniach opublikowany został
Przegląd handlu zewnętrznego Rosyi za r.
1888. Wyjmujemy najważniejsze dane z tego
sprawozdania. Zestawiają wywóz z Rosyi
artykułów żywności, materiałów surowych
i półfabrykatów, bydła i różnych
wyrobów za ostatnie lat pięć, otrzymujemy
następujące cyfry:

Table with 2 columns: Year (1884-1888) and Value (in rubles). Rows show total value and value of goods from the Far East.

nowicie w porównaniu z r. 1887 wywóz
zwiększył się więcej niż o 62%, a z pięcioletnim
od 1883—1887, nawet o 69%.
Co do wywozu żyta, również w roku
sprawozdawanym zaznaczył wypadać przewyżkę
w porównaniu z poprzedzającym. W r. 1888
wywieziono o 37%, więcej niż w r. 1887 i
o 49% więcej, niż przeciętnie wywożono
rocznie w ciągu ostatnich lat 5-ciu.

Table with 2 columns: Year (1884-1888) and Value (in rubles). Rows show value of goods from the Far East and value of goods from the West.

Przemysł, Handel i Komunikacje.

Drogi wodne.

— Z Warszawy do Petersburga wyjechał
w tych dniach p. Antoni Kolnarski, b. członek
b. komisji rządowej przychodów i skarbu,
b. celem wyjedynania u władz właściwych
koncesyi na budowę kanału windawskiego,
mającego połączyć Wisłę przez Naraw,
Biebrę, kanał augustowski i Dabissę z portem
morza Bałtyckiego pod miastem Windawą.

Drogi żelazne.

— Departament taryfowy ustanowiony
w marcu r. b. przy ministerstwie skarbu,
w miejsce wydziału handlowego dla tymczasowego
zarządu skarbowego kolei żelaznych
przy ministerstwie komunikacji, jest
już zupełnie sformowany. Na czele stał
p. Witte, który dotychczas pełnił obowiązki
prezesa zarządu południowo-zachodnich
drog żelaznych. Departament podzielono
na dwa wydziały. W pierwszym
koncentrować się będą sprawy, wynikające
z stosunków finansowych między rządem
i towarzystwami prywatnymi, eksploatującymi
drogi żelazne. Rozpatrywane więc tu
będą kwestje długów zaciągniętych
przez koleje u rządu lub pozostałych
z niedotrzymania przyjętych zobowiązań
i kwestje gwarancyj, zapewnionych przez
skarbu państwa towarzystwom. Wydział
drugi obejmować będzie wszelkie
sprawy dotyczące taryf przewozowych.
Atrybucye tego wydziału będą
znaczniej rozszerzone, aniżeli
dotychczasowe prawa kontroli taryfowej.
Żadne zmiany w taryfach nie
będą mogły być wprowadzone
przez zarządy kolejowe bez
otrzymania zatwierdzenia tego
wydziału. Na czele sekcji
pierwszej stanął pan
Żawrow, przewodniczący sekcji
drugiej objął p. Kowalewski.
Do departamentu tego
włączonem także będzie
biuro stałe ogólnego
zjazdu reprezentantów
drog żelaznych pod
przewodnictwem pana
Czerasimowa.

Z osób znanych w stosunkach kolejowych
spotykamy w składzie nowego departamentu:
p. Tysyńskiego, dawnego kierownika
wydziału handlowego kolei iwangrodokodąbrowskiej,
p. Byling Kolesowskiego, b.
reprezentanta na zjazdach kolejowych w
Warszawie, oraz pp. Wileńskiego i Szabuniewicz,
b. reprezentantów kolei kijowskich.
Oprócz tego nowego departamentu dla
spraw dróg żelaznych istnieje jeszcze
najwyższe ustanowiona rada kolejowa,
która będzie w niektórych
kwestjach zwierzchnią władzą
dla departamentu.

— Dzienniki ruskie utrzymują, że rząd
ruski nie miał nie będzie przeciwko
proponowanej konwersyi 5%, obligacji
kolei warszawsko-wiedeńskiej,
ale że sprzeciwił się
ustanowieniu dywidendy
wyższej od 15-ku
rubli. Z wystąpienia
dzienników ruskich
wogóle widać, że są
niechętnie mieszaniu
się akcyonaryuszów
zagranicznych do
zarządu kolei
wiedeńskiej.
„Bierżewja wiadomości”
donoszą, że pomiędzy
akcyonaryuszami
belgijskimi i niemieckimi
nastąpiło porozumienie,
na mocy którego do
rady zarządzającej
ma być wybrany
dyrektor berliński
towarzystwa
Hansemann.
Jedni i drudzy
drągną podwyższenia
dywidendy do 15 rs.
od akcji.
„Bierżewja
wiadomości”
wyrażają jednak
przekonanie, że
dywidenda taka
byłaby za wysoka,
a wypłacanie
jej zaszkodziłoby
interesom
towarzystwa.
Obliczając na
akcje, przewyżka
wyniesie ogółem
750,000 rubli.
Przewyżka
dochodów w roku
1888 w porównaniu
z rokiem 1887
wynosi tylko
530,439 rs.,
więc do osiągnięcia
wzmiankowanej
wysokości
dywidendy
byłoby potrzebna
suma
wyższej,
219,561 rs.
oszczędności.
W roku
1887
potrzeba
było
3,869,649
rubli
czystego
zysku,
aby
pokryć
rentę
państwową,
procenty,
amortyzację,
grafykację,
323,000
rubli
na
spłatę
długów
i
rs.
9
dywidendy.
Na
koszty
eksploatacyi
potrzeba
55,94%
wszystkich
dochodów.
Aby
można
było
zapłacić
dywidendy
w
wysokości
rs.
15,
potrzebna
ograniczyć
wydatki
do
38,39%.

— Ministerjum skarbu
zwróciło się do
rady
głównego
towarzystwa
ruskich
drog
żelaznych
z
prośbieniem
wstrzymania
wypłaty
dywidendy
dodatkowej
za
rok
1888
do

OWCINEK DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO.

NAJAJUTRZ PO POWODZENIU.

Darnetal dzwoni. Służący jego Bob
wchodzi miarowym krokiem, wnosząc
listy na półmisku z Delft lub jego
okolic. Zwykle Bob wchodził co
rano do pokoju w podakochach,
pytał się poufale swego pana o
zdrowie i podawał mu przyniesione
w ręku listy lub gazetę. Skąd więc
ta nagła zmiana? Oto Darnetal
wystawiający bez powodzenia
w teatrze około trzydziestu sztuk,
odmówił świetny tryumf ostatnią
swą komedyą „Mieszczanin
uszlachcony”. Bob zaś był
świadkiem tego tryumfu. Darnetal
czyta odebrane listy, i musimy
przynajmniej, że najzłotliwiej
z nich, bynajmniej nie sprawiają
mu najmniejszej przyjemności,
gdyż bardziej niż nie
utwierdzają go w przekonaniu
o trwałości doznanego powodzenia.

Kochany przyjacielu!
Piszę do ciebie, z oczami
skapanymi łezkami,
z pełnym niepotrzebny i
przebiegłym doznaniem
wielkiego i zasłużonego
powodzenia... Lecz
zaufaj memu staremu
doświadczeniu i
obecnym
dobrze
pierwszy
akt,
który
jest
bez
tragedii,
szukaj
wiele
na
tem
zyska.
Udział
ję
ci
tej
rady,
daję
ci
dowód
prawdziwej
szczeroci
i
niezmiennej
przyjaźni.
Uścisk
dłoni
M...
Post-scriptum. Po dojrzałej
rozwadze uważam, że
lepiej będzie obciąć
akt
drugi,
zupełnie
niepotrzebny
i
przebiegły
doznaniem
znakomitego
rozwiązania.
Drugie
post-scriptum. A
możebym
lepiej
wyrzucił
zupełnie
trzeci
akt,
który
jest
zbyt
niepotrzebny
wobec
tego,
że
szuka
kończy
się
na
drugim
akcie.

Drogi panie!
Przez całą noc nie zamknęłam
oka i dziś rano
piszę do pana,
jestem
jeszcze
wzruszona.
Tak
jest,
było
to
powodzenie
i
wielkie
powodzenie,
żałować
tylko
należy,
że
dyrektor
teatru
uważał
za
niepotrzebne
dać
panu
wspaniałe
dekoracje
i
kostiumy,
które
sprawiają
rozdzieranie
publiczności
i
szkodzą
w
ten
sposób
pańskiej
pięknej
prozie,
tak
pięknej,
że
chwilami
miałam
współczucie,
czy
nie
słucham
wierszy!
Pańska
namiętna
wielbicielka
Jolanda de Valrosa
autorka
„Kobiety
wolnej
przez
miłość.”
P. S.
Przyjdź
pan
do
mnie
na
obiad
w
piątek,
bez
żadnej
ceremonii,
będę
miała
u
siebie
kilku
przyjaciół
i
rada
będę,
mogąc
im
pokazać
bohatera
dnia!

Panie!
Słyszałem
pana
często
mówiącego,
„lepiej
jest
należeć
do
kategorji
dających,
niż
do
kategorji
proszących”.
Jestem
zupełnie
pańskiej
zdania
Kolega,
który
należy
do
tej
gorszej
kategorji,
pozwól
zmuszony
jest
prosić
pana
o
kilka
ludwików,
by
mógł
zdziżyć
jego
świetne
powodzenie.

Kochany Panie!
Pan
Bóg
potrzebował
siedmiu
dni
dla
stworzenia
świata,
który
przecież
nie
jest
rzeczą
zbyt
cudowną.
Pan
użył
sześciu
dni
na
napisanie
swej
sztuki,
która
jest
skóńczonem
arcydziełem.
Zapytuję
pana,
komu
należy
się
palma
pierwszeństwa?
Szczerze
życzliwy
P...
P. S.
Jeżeli
pan
masz
zbyteczną
łóżkę,
przyślij
mi
ją
pan.
Ofiaruję
ją
naczelnikowi
mego
wydziału,
który
jest
człowiekiem
bardzo
bogатыm
i
wielce
lubiącem
teatr,
ale
wtedy
tylko
gdy
może
chodzić
za
darmo.

Wielmożny panie!
Otwieram
w
tych
dniach
magazyn
obuwia...
Szukałem
dla
niego
stosownego
godła,
dostarczyło
mi
go
wielkie
pańskie
powodzenie.
Jeżeli
mi
więc
wielmożny
pan
pozwolił,
napiszę
na
sztychcie:
„Pod
mieszczaninem
uszlachconym”.
Myślę,
że
tak
będzie
dobrze.
W
oczekiwaniu
pomyślniej
odpowiedzi
podpisuję
Franz Müller
szewc
męski,
damski,
dziecinny
i...
myśliwski.

Panie!
Ponieważ
lubię
sytuacje
wyraźne,
przeło
pójdźmy
z
zawianiem
pana,
dla
czego
nie
będę
miał
wiecej
zaszczytu
kłamania
ni
się
przy
spotkaniu.
Wczoraj
powiedziałem
panu:
bardzobym
pragnął
być
w
teatrze
na
pierwszem
przedstawieniu
pańskiej
sztuki,
umieść
mnie
pan
gdzie
możesz,
choćby
na
paradyżu.
Dajesz
mi
pan,
przepraszając
mnie,
miejsce
na
drugiej
galeryi...
Podniósłbym
panu
z
umieszczeniem,
wyznając
to.
Lecz
czy
mogłem
przewidzieć,
że
mój
krawiec
będzie
miał
miejsce
w
krawcach
orkiestrowych,
a
modniarka
miej
żony
siedzieć
gdzieś
w
pierwszopiętrowej
łóżce.
Na
ten
niespodziewany
widok
wściekłości
mną
ogarnęła,
a
nie
chocąc
gwizdać,
gdyż
człowiek
mojej
sfery
nie
gwizda
w
teatrze,
zadowolnionem
się
opuszczeniem
teatru
i
trzaśnięciem
drzwiami
za
sobą.
Tak
często
otrzymywałem
od
pana
dobre
miejsca,
że
mam
prawo,
po
takiej
znieprawie,
przebrać
się
z
życzliwością
R. de V...
Panie!
Naprawdę
wszyscy
będą
przed
panem
wchwaląc
jego
sztukę,
zawsze
znajdą
się
ktos,
który
mieć
o
niej
będzie
lepsze
jeszcze
niż
wszyscy
mniemaniem.
Tym
ktosiem
jesteś
pan.
Kiedy
wszyscy
pańscy
przyjaciele,
znajou

mi
i
nieznajomi
przesadzają
się
w
pochwałach
dla
pana,
ja
sam
tylko
powiem
panu
prawdę,
czystą
prawdę:
Pański
dyalog
jest
wesoły
jak
anglik
w
dobrym
humorze
—
pańska
arya
podbiegunowa,
zdolna
jest
odmrozić
drewnianą
nogę
inwalidy,
a
pańskie
kąsające
dowcipy
podobne
są
do
oswojonych
węży,
wcale
nie
kąsają!
Wybac
mi
pan,
jeśli
dodaję
kilka
kropel
octu
do
miodu,
którym
cię
smarują
od
wczoraj.

Przyjacieli
pańskiej
rodziny.
P. S.
Zwierzęta
i
rośliny
są
rozsądniejsze
od
pewnych
ludzi.
Czy
widziałeś
pan
kiedy
osła,
któryby
miał
pretenzysy
płodzić
słońce,
lub
jabłko,
któryby
chciała
wydać
ananas?
Wszak
prawda,
że
nie?
Czy
widziałeś
pan
w
takim
razie
uważałeś
się
pisać
komedye,
skoro
Stwórca
powierzył
ci
prawdopodobnie
delikatne
poostannictwo
szycia
butów.

Panie!
Byłeś
pan
tak
uprzejmy
przyśląć
mi
łóżkę,
o
którą
cię
prosiłam.
Tego
dnia
byłam
proszona
na
obiad.
Liczylam,
że
będę
mogła
około
godziny
11
przyjść,
podziwiałam
pańską
szukę...
Niestety,
nie
mogłam
się
wyrwać.
Capoul
przybył
bardzo
późno,
a
pojmujesz
pan,
że
zależało
mi
na
usłyszeniu
go.
Nie
z
mojej
winy
łóżka
została
niezajęta.
Jutro
nie
mam
nie
do
roboty,
przyślij
mi
pan
zatem
jutro
łóżkę
i
przyjm
uprzejme
me
pозdrowienie.

Sabina de B.
Kochany
przyjacielu!
Od
wielu
lat
spotykam
cię
prawie
wszędzie
i
patrzę
na
ciebie,
mówię
sam
do
siebie:
wszakże
to
jest
Darnetal,
mój
kolega
szkolny.
Wczoraj
dopiero
zyskało
nazwisko
twoje
ogłoszone
wobec
trzech
tysięcy
uniesionych
widzów,
nabrałem
pewności,
że
się
nie
myli!
Przyjdź
więc
do
mnie
w
nie-dzielną
na
obiad,
przedstawię
cię
rodzinnu

zasiu zatwierdzenia bilansu towarzystwa przez ministerium skarbu, komunikacji i kontrolera państwa.

Przemysł. — Fabryka części składowych młynów, z motorem gazowym, powstaje w Warszawie przy ulicy Twardej.

— Włościanie wsi Maliszyn i Ostrożeńka, w pow. koneckim, oraz tow. zakładów starachowickich, wniosli podania do władzy właściwej o pozwolenie na eksploatację pokładów rudy żelaznej na gruntach własnych.

— Zakłady przemysłowe „Zawiercie” przerobiły w roku 1888 bawełny i odpadków bawełnianych 8,677,954 funtów angielskich, wyrobiły przędzy 7,465,308 funtów angielskich i towarów białych i kolorowych 25,577,862 arszyny. Dochódów miało towarzystwo ogółem 6,034,387 rs. 88 1/2 kop., wydatków 5,656,761 rs. 3 1/2 kop., zysku czystego 214,633 rs. 78 kop. Dywidende wyznaczono w sumie rs. 202,500, czyli po 9 1/2 lub po 22 rs. 50 kop. od akcyj.

— „Nowosti” donoszą, że projekt środków mających na celu poparcie gorzelnictwa wiejskiego w tych dniach wniesiono do rady państwa.

— W sobotę odbyła się narada delegacji powołanej przez sekcję piarą (handlową) oddziału warszawskiego towarzystwa popierania przemysłu i handlu w sprawie utworzenia przy tej sekcji nowego wydziału statystyczno-ekonomicznego, na wzór wydziału technicznego i ekonomicznego, istniejącego przy sekcji trzeciej.

— Przepisy o pracy nieletnich i nocnej pracy kobiet, wkrótce przestrzegane będą nie tylko w fabrykach i zakładach przemysłowych, lecz we wszystkich warsztatach rzemieślniczych i rzemieślniczych, których właściciele za przekroczenia ustawy, pociągani będą do odpowiedzialności sądowej. Dozór w tym względzie nad warsztatami polecony będzie organom policyjnym.

— Według informacji „Głosu” sprawozdania inspektorów fabrycznych za rok 1887/8 z uwzględnieniem oszczędnościowych nie wyjdą wcale, z wyjątkiem sprawozdania p. Światłowskiego, inspektora fabrycznego w Królestwie Polskiem; praca ta, obejmująca 30 arkuszy druku ukaże się za kilka miesięcy.

— „Świat” donosi, że młody botanik, Gwoźdź, wynalazł sposób suszenia roślin, z zachowaniem ich naturalnego kształtu, barwy, elastyczności kwiatów i wszelkich innych części. Okazy wysuszonych roślin będą nadesłane na wystawę ogrodniczą w Petersburgu.

Wykształcenie przemysłowe. — „Petersb. wiadomości” dowiadują się, że powstał projekt otwarcia w Petersburgu szkoły politechnicznej.

— Zarząd wystawy fotograficznej w Petersburgu postanowił przeznaczyć część zysków z wystawy na urządzenie w Petersburgu specjalnej szkoły fotografów.

swej żony; to mnie wysoko postawi w oczach mej teściowej.

Twój baron de Vilpiute.

Mój stary kolego!

Droga wiedząca do chwały i bogactwa jest tak natłoczona, że trudno stąpać po niej, nie przewracając kogoś. Ktoś, kogo ty przewródziłeś, jestem ja! Oto w jaki sposób. Miałem właśnie zanieść dyrektorowi teatru „Folies panoramiques” swoją sztukę, z której jestem bardzo zadowolony... gdy wyczytałem w „Figarze”, że przyjął i rozdał do nauki twój utwór... Wstrzymałem się więc, aby mu nie przysłać do głowy myśl złowienia swego pospichu. Wszak prawda, że to pişikie z mej strony? Mam nadzieję, że wynagrodzisz mnie za mój dobry uczynek, postarasz się aby zagranic przed twym „Mieszczaninem uszlachconym” małą jednoaktówkę, którą przy niejsem zaliczając. Sztuczka ta jest dowcipną, zajmującą i oryginalną — dowcip jej jednak jest łagodny i w niczem szkodzić nie będzie twej komedji.

Twój stary kolego

Brigounet.

Kochany panie!

Nie mogłem być w teatrze na pańskim tryumfie. Czybyś pan nie był tyle łaskaw przysłać mi list, któregośkolwiek dnia przyszedłszy tygodnia.

Wielce zobowiązany tego, który z dumą nazywa się pańskim przyjacielem.

X***

Sześcioletni cztery egzemplarze powyższego listu z nieznacznymi zmianami w stylu.

Kochany Darneta!'

Chcę być jednym z pierwszych, którzy ci powinszują powodzenia twej sztuki, wywyższając cię stanowczo ponad innych autorów; pomimo to nie żałuję ciem jej nie przyjął, gdyż w moim teatrze byłaby wygwizdana.

Uścisk dłoni

Q***

dyrektor teatru „Bouffes du Sud.”

— Szkoła pszczelnictwa i ogrodnictwa założona w Wągrowie staraniem p. Bartkiewicza, jak donosi „Gazeta lubelska”, jest otwartą od r. i z m. Kurs bank trwa przez półtora roku, t. j. przez jedną zimę i dwa sezony letnie. Po ukończeniu szkoły, uczniowie otrzymują będą odpowiednie świadectwa. Oprócz przedmiotów teoretycznych, mających związek z pszczelnictwem i sadownictwem, odbywają się praktyczne ćwiczenia w dwu ogrodnach i w pasiecu. W szkole udzielane są lekcya o konstrukcji i budowie uli, tudzież języka polskiego i ruskiego, arytmetyki i geografii. Roczne utrzymanie ucznia, wraz z opłatą za wykłady, kosztuje 150 rubli.

Wystawy.

— Ostateczna instalacja na wystawie paryskiej oddziału wyrobów z naszego kraju pochodzących nastąpi zaraz po urzędowym otwarciu wystawy, t. j. w dniu 7 b. m. Na wystawę przybyli już urzędnicy celni, którzy mają asystować przy wypakowaniu okazy, celem opatrzenia ich znakami, które przy powrocie uwolnią je od opłaty cła. Oż urzędnicy asystować będą przy opakowaniu do wysyłki po ukończeniu wystawy. Niektóre przedmioty, jak okazy cukru, nasion, artykuły żywności, świece, rury żelazne i t. p. nie będą mogły być wysłane z powrotem. Wystawcy takich przedmiotów określą sami ich przyznaczenie.

Wiadomości bieżące.

(—) Zmiany w urzędach. B. nauczycielką elementarnej szkoły żeńskiej w Zgierzu, Natalia Rubcowa, przeniesioną została na taką samą do Brzezin. P. Ignacya Dominikowska, zamianowana została nauczycielką robót ręcznych w 16-iej łódzkiej jednoklasowej elementarnej szkole. Nauczyciel męskiej szkoły w Zgierzu, Jan Rubcowa, przeniesiony został na taką samą do Brzezin. Ewaryst Skrzyński, nauczyciel męskiej szkoły w Brzezinach — na powagę nauczyciela szkoły gminnej w Zawierciu. Na miejsce nauczyciela szkoły miejskiej w Zgierzu, przeniesiony Włodzimierz Lerma, nauczyciel szkoły gminnej w Rokitanie szlacheckim. Uwolniona została od obowiązków nauczycielki robót ręcznych w szkołach elementarnych 2 i 16-iej w Łodzi, p. Marya Zejdel. Otrzymała jednorazowe zapomogi: Felicya Jakubowska, nauczycielka łódzkiej żeńskiej szkoły w kwocie rs. 100; Helena Czyranowicz, nauczycielka 13-iej łódzkiej szkoły elementarnej, w kwocie rs. 60; Jakob Herman, nauczyciel żydowskiej elementarnej szkoły w Tomaszowie, w kwocie rs. 49 kop. 90; Franciszek Staniszcak, nauczyciel szkoły gminnej w Beldowie w powiecie łódzkim, w kwocie rs. 20. Nauczycielka robót ręcznych 2 i 16-iej szkół elementarnych w Łodzi, Marya Zejdel i nauczyciel gimnastyki dwu-

P. s. Spodziewam się, że się nie będziecie bać mnie gwiewał i że mi dasz wkrótce sposobność przekonania cię do jakiego stopnia mój teatr i jego dyrektor są na twe usługi.

Kochany przyjacielu!

Nieczarna różnica zdań spowodowała, żeśmy przerwali pracę nad rozpoczętą wspólnie komedją. Od wczoraj jednak namyśliłem się. Miałeś słuszność pod każdym względem; jeżeli chcesz możemy rozpocząć jutro robotę w dalszym ciągu, a za miesiąc sztuka będzie gotową. Będzie ją można wystawić po twem arcydziele, to znaczy prawdopodobnie nie tak prędko, lecz lepiej być gotowym.

Twój najczystszy współpracownik

M***

Panie!

Doznałeś koleśnego powodzenia, lecz pozwól pan sobie powiedzieć bez żółci, że pańska dzieła nie wiele pana kosztowało; to co pan wzięteś za twórczość, było tylko pamięcią. Wytłómacz się. W r. 1869 zakomunikowałem panu pewien utwór... rozpoznać się scenę ze służącym, kończąc się zaś małżeństwem... wszak jasne? nie ma co mówić! Czy będziesz pan śmiały twierdzić, że pański „Mieszczanin uszlachcony” nie ma takiego samego początku i takiego samego zakończenia? Jestto więc plagiat!

Raz jeszcze bez urazy i z poważaniem

A***

członek wielu akademij prowincjonalnych i przedmiejskich.

P. a. Jeżeli pan sobie życzy, możemy wybrać sędziów polubowych, którzy orzekną, jakiej części praw autorskich mam prawo się domagać. Jakikolwiek będzie ich wyrok, dziś już oświadczam, że pod żadnym pozorem nie zgodzę się na wymienienie mego nazwiska obok pańskiego na afiszu i na książce; kilka zdań w pańskim dialogu zdradza opinie, które się zbyt różnią od moich.

(Dok. nastąpi).

klasowej męskiej łódzkiej szkoły żydowskiej, Józef Szeszyński, po rs. 20.

(—) Targi zbożowe. W dniu wczorajszym targ zbożowy łódzki odznaczał się słabym wogóle popytem. Na stacyi towarowej sprzedano pszenicy 100 korcy po rs. 6.30, 100 korcy po rs. 6.15, 100 korcy po rs. 6.10 i 100 korcy po rs. 6. Żyta sprzedano 400 korcy po rs. 4.10, 200 korcy po rs. 4.15 i 100 korcy po rs. 4.85. Owsa sprzedano 800 korcy po rs. 3.15. Na Starym Rynku sprzedano pszenicy 300 korcy od rs. 6 do rs. 6.30; żyta 200 korcy od rs. 4 do rs. 4.10; owsa sprzedano 200 korcy od rs. 3 do rs. 3.30.

(—) Samobójstwo. Jeden z robotników fabryki Heinza i Kunitzera w Widzowie w ubiegłą sobotę stawil się do roboty pijany, skutkiem czego wkrótce uszkodził maszynę, przy której pracował. Nieszczęśliwy, nie czekając nawet następstw swej lekko-myślności, udał się do składów, gdzie się powiesił. Pomoc przyszła zapóźno. Zmarły był nałogowym pijakiem.

(—) Dziewczyna „wlekolud” bawiąca w naszym mieście od tygodnia ściga tłumy widzów. Impresario z tego tytułu zacięra ręce i na gwalt kończy budowę namiotu, w którym zaprodukują swe muzeum historyczne i anatomiczne.

(—) Kradzieże. Mieszkaniec powiatu Iaskiego K., przyszedłszy do kuchni w jednym z mieszkań domu Nr. 1,113, w nieobecności służącej, ukradł jej chustkę wartości 1 rs. 50 k.

Służąca u p. G. Ł. mieszkającego w domu Nr. 275, skradła z niezamkniętej komody bransoletę wartości rs. 25. Służąca do kradzieży się przyznała i bransoletę zwróciła.

KRONIKA.

— Petersburg.

Departament lekarski, jak donoszą „Nowosti”, zamierza rozciągnąć kontrolę nad wszelkimi instytucjami leczenia kumysiem. Urzędnicy do szczególnych poruczeń przy różnych instytucjach rządowych mają być zmieni.

„Praw. wiad.” zamieszcza rozporządzenie o przeniesieniu jednej posady towarzysza prokuratora z sądu okręgowego kieleckiego do piotrkowskiego.

Dobra Bereżyna w guberni mińskiej, własność hr. Potockich sprzedane zostały w połowie (a mianowicie 56,000 dziesiątyn, w tem lasu wartości 300,000 rs.) — za 104,000 rs.

Z Dorpatu donoszą do „Rus. Kur.”, iż tam na studentów weterynaryi napadli studenci uniwersytetu. Dawno już studenci uniwersytetu różnych korporacji krzywo patrzyli na studentów weterynaryi za to, iż ci przyjęli ustanowiony przez rząd uniform. Niechęć swą wyrażali różnemi nieprzyjemnymi postępkami, lecz antagonizm doszedł do kulminacyjnego punktu dnia 28 kwietnia. Szczegóło napadu są następujące: Około 12 w południe kilku studentów weterynaryi wiozło różne przedmioty do udekorowania sali na mający się odbyć wieczór studencki. Naraz na ulicy Rewelkiej wypadła 15-tu studentów uniwersytetu liwońskiej korporacji, którzy rzucają się na weterynary, odbierają im rzeczy, a między niemi i herb guberni, łamią takowe w kawałki i znikają. O napadzie tym dano znać rektorowi uniwersytetu, ponieważ jednak władza uniwersytecka nie zarządza żadnych środków dla uśmierzenia napastników, przeto rada instytucji weterynaryjnego sprawę oddała w ręce prokuratora.

— Rezultaty szczepienia ospy ochronnej w r. z. są zadawalnjące; w niektórych tylko miejscowościach szczepieniu stawały na przeszkodzie: opór ludności i nadużycia felczerskie. W Królestwie ilość szczepień tak się przedstawia: w guberni piotrkowskiej zaszczepiono 28,852 dzieci, w warszawskiej 27,755 (Warszawa 1,963), w lubelskiej 27,174, w kaliskiej 22,104, w radomskiej 21,069, w kieleckiej 19,959, w płockiej 19,852, w świdwyskiej 18,985, w siedleckiej 18,810, w suwalskiej zaś 14,254.

ROZMAITOŚCI.

× Przygoda hr. Lwa Tołstoja. Gazety zagraniczne opowiadają o następującej przygodzie, jaka spotkała niedawno pisarza ruskiego, hr. Lwa Tołstoja. Hrabia spotkał niedawno w Moskwie na jakiejś ulicy stojkowego, prowadzącego chiłpa do biura policyi z powodu przekroczenia regulaminu policyjnego. Zbliżywszy się do policyjanta spytał:

- Umiesz czytać?
- Umieję.
- Czytałeś Pismo Święte?
- Czytałem.
- W takim razie nie zapominaj, że Pismo Święte każe bliźnich miłować więcej niż siebie samego.
- Stójkwo spojrzal z zdziwieniem na interlokutora, a po chwili spytał naodwrot:
- A ty umiesz czytać?

- Umieję.
- A czytałeś regulamin policyjny?
- Nie.
- No, to go przeczytaj, a potem dopiero gadaj kazania.

× Niebezpieczni aktorowie. W nowyorkim pewnym teatrze grano aż do posątku bieżącego miesiąca sztukę, w której występowało dwóch rzeźmieszków z zawodu. W tych dniach założył się dyrektor rzeźmieszkowego teatru ze znaną nowyorską firmą Marvin i S ka, fabrykującą kasy do piernicy, że jego dwaj aktorowie-rzeźmieszkowie najsmilniej zbudowaną kasę tej fabryki otworzą w krótkim przeciągu czasu. Zakład został przyjęty i firma przysłała pewnego popołudnia jednę z najsmilniejszych swych kas do teatru. Wobecności kilku dziesięciu zaproszonych gości, pomiędzy którymi znajdowało się wielu sprawozdawców teatralnych, kasa zamknięta została przez jednego z odcyjalistów firmy. Następnie zjawili się dwaj rzeźmieszkowie z maskami na twarzy i latarką w ręku. Za pomocą stałowego świda wywiercili panowie złoże w zdumiewająco krótkim czasie otwór w drzwiach kasy, poczem za pomocą lejka i gumowego węża wdmuchnęli około 30 uncji prochu w szczepły ten otwór. Następnie założono długi lont do prochu, pokryto w celu przytłumienia loskotu kasę starannie derami, a wreszcie zapalono lont. Po kilku sekundach usłyszano przytłumiony odgłos, kasa zachwiała się widocznie, drobny obłoczek dymu wznosił się w górę i po zdjęciu der, drzwi kasy stały otworem. Cała ta operacja trwała 18 minut, dyrektor wygrał świetnie swój zakład i rozdzielił wygraną pomiędzy swoich dwóch artystów.

× W pewnej miejscowości kąpielowej za granicą przedsiębiorca bysiedną dla swych źródeł sympatyj chrześcian, ogłosił, że od kuracyi w owej miejscowości izraelskie rodziny są wylączone. Pewnego dnia towarzystwo kąpielowe zostało zaalarmowane, gdyż w grono ich dostał się intruz nazwiskiem „Kohn.” Oburzenie antysemitów z tego powodu ogromne! Co zrobić żeby owego nieproszonego gościa stąd usunąć? Po długiej naradzie właściciele z lekarzem, ten ostatni postanowił skłócić siebie na oltarz pomyślności owej miejscowości leczniczej. Przystępuje więc do owego p. K. gdy podchodził z kubkiem po wodę:

- Czy pan nazywa się Kohnem? — zapytuje energicznie.
- Tak, do usług.
- Czego pan chcesz tutaj?
- Zdziwiony tym pytaniem K. cofa się, myśląc, że z waryatem ma do czynienia. Lecz napastujący go lekarz coraz to bliżej przysuwa się do przestraszona.
- Panie! — krzyżo — ludzie podobni tobie nigdy u nas nie wyzdrowieją!
- Przerażony K. odparował lekarza od siebie, a temu tylko tego było potrzeba:
- Będziesz się bił ze mną!
- Nie uczynię tego, panie! Odejdź pan, czego pan żądasz?
- Tochórzku podły boisz się, powiedz chociaż czem jesteś panie Kohn?
- Przeczoła klasztoru z Pragi była odpowiedź...

× Wystawa paryska. W tych dniach olbrzymia beczka fabryki szampańskiego wina Merciera, jeden z cudów wystawy, odbyła swój wjazd do Paryża. Opuściła ona w dniu 17 września miesiąca, ciągniona przez 29 wółów, Eprenay i ugotowała w drodze rozmaite wypadki. Aby umożliwić wjazd jej w ulicę d'Allemagne, trzeba było wyjąć z zawieszów wrota bramy de Pantin i usunąć słupy. Wszędzie po drodze przez uspiąną jeszcze stolicę budził wóz ten graniczny swym loskotem mieszkańców i sprowadził do okien, z których ze zdumieniem przyglądano się beczce, sięgającej aż do 2 piętra, ciągnionej przez 12 wółów, gdy ośm koni prowadzono w dół ulicy Lafayette, luzem, później jednakowóz znów je zaprzężono. W ten sposób beczka puszczona się dalej przez ulicę Halévygo, plac Opéry, ulicę Piramid gdzie z powodu posęgu dzwicy Orleańskiej należało usunąć znaczne trudności, przez most Królewski i w końcu wzdłuż podbrzeża d'Orsay do wejścia wystawy. Tutaj trzeba było rozebrać część ogrodzenia, oraz budynek poboczny restauracyi węgierskiej, nim udało się ulokować beczkę w przeznaczonym jej miejscu. Waży ona 200-podwójnych centnarów i zawiera 200,000 butelek, a waga tylko o 36,000 mniej, niż sławna beczka hejdelberska.

TELEGRAMY.

Petersburg, 6 maja. (Ag. póln.). Wczoraj książę japoński Tanecchito Arisugawa był przyjęty w Gatozynie przez Cesarza w obecności Cesarzowej i Cesarzówny. Książę ofiarował Cesarzowej japoński order Gwiazdy Cesarzkiej. Po posłuchaniu, książę zaproszony został do stołu Cesarzkiego na śniadanie. Dnia 28 kwietnia (10 maja), książę wyjechał do Moskwy.

Petersburg, 5 maja. (Ag. p.) Japoński

księżę Tachito Arisugawa, zamieszkał w zapasowej polowie pałacu Zimowego. Minister spraw zagranicznych złożył księciu wizytę, który go też odwzajemnił.

Petersburg, 5 maja. (Ag. p.). Zakończył tu życie po dwutygodniowej chorobie Bazylia syn Aleksandra Kokorow.

Petersburg, 6 maja. Minister hr. Tolstoj spędził noc niespokojnie ze powodu męczącego kaszlu; ból w boku mniejszy; ciepłota 37,9, puls 104. Profesor Zacharin wyjechał wczoraj do Moskwy.

"Grażdanin" donosi, że w sobotę profesor Zacharin jechał do Gątczyny, złożyć raport o stanie zdrowia ministra.

Parý, 6 maja. (Ag. półn.). Na drodze z Parý do Wersalu prezydenta Carnota spotykały władze i witaly tłumy mieszkańców.

W Wersalu odsłonięta została tablica pamiątkowa na gmachu, w którym przed 100 laty obradowali stany generalne.

W galerji zwierciadlanej wersalskiego pałacu, prezas senatu wygłosił przemowę, w której zaznaczył: że jeżeli pierwsza francuska rewolucja przesyła śmiałością marzeń to dzisiejsi francuzi przesyła brakiem poświęcenia, niepojmowaniem obowiązków, chwiejnością woli.

Prezydent oddał także męzom 1789 r., którzy szeregami tak wielkich wypadków i ofiar, oddali Francji tak doniosłe usługi, a dalej mówił o zasadach 1789 r., wzywając francuzów do wzajemnego wyrozumienia i zgody, a zakończył swą mowę temi słowy: Obchodzona przez nas uroczystość sławnego stulecia niech się stanie koroną połączenia wszystkich francuzów w wspólnej miłości dla ogólnego dobra w imię wolności i ojczyzny.

Biskup wersalski w przemowie do prezydenta zaznaczył, że duchowieństwo w 1789 r. podzieliło pragnienie i uznanie potrzeby reform. Dzisiejsze duchowieństwo ożywiło jest takimiż wznośleniami uczuciami i nigdy w sercach swych i modłach nie oddziela Francji od kościoła.

Parý, 6 maja. (Ag. półn.). Uroczystości z powodu stuletniego jubileuszu rewolucji rozpoczęły się. Parý ozdobiony flagami. Działalność instytucji państwowych i publicznych zawieszona. Ostatnia poczta wyszła w południe. Przybyło tu mnóstwo cudzoziemców.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 6 maja. Gielda rozpoczęła nowy tydzień w usposobieniu bardzo mocnem, okazując we wszystkich działach żywą ochotę do interesów. Największe obroty wykonywano miejscowemi papierami spekulacyjnymi. Targ rent był spokojny. Pożyteczne ruskie mało nabywane trzymały się jednak mocno. Ruble osiągnęły małą wyższość i chwilowo były przedmiotem dosyć żywych obrotów.

Wiedeń, 3-go maja. Wykaz banku państwa z dnia 30 kwietnia (w trynaseto guldenców). Noty w obiegach 395,396 (przob. 6,080); uispa metalionny w srebrze 156,504 (przob. 121), w złocie 64,402 (abylo 22); weksle płatne w złocie 24,389 (abylo 6); portfel 144,045 (przob. 3,577); lombardy 24,338 (przob. 243); pożyczki zaopiekowane 108,730 (przob. 62); listy zastawne w obiegach 105,937 (przob. 226).

Petersburg, 6-go maja. Weksla na Londyn 93,80, II pożyczka wchodząca 100%, III pożyczka wchodząca 100%, pożyczka z 1884 r. 147 1/2, 4 1/2, listy zastawne kredyty ziemskie 144%, akcje banku ruskiego dla handlu zagranicznego 261 1/2, petersburskiego banku dyskontowego 670, banku międzynarodowego 653 1/2, warszawskiego banku dyskontowego.

Berlin 6-go maja. Reusnoty ruskie szara 217,70, na dostawę 217,60, weksla na Wersal 217,50, na Petersburg kr. 216,30, na Petersburg dl. 216,40, na Londyn kr. 90,47, na Londyn dl. 90,38 1/2, na Wiedeń 173,70 kapony 324,80, 5% listy zastawne 350, 4% listy likwidacyjne 35,50, pożyczka raska 4%, z 1880 r. 94,90, 6% z 1882 r. 103,63, 4% z 1887 r. 57,10, 6% reusnoto z 1882 r. pożyczka wchodząca II om. 87,50, III om. 65,40, 6% listy zastawne ruskie — 5%, pożyczka promienna z 1864 r. 183,90, taka z 1865 r. 165,90, akcje dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej 178,60 akcje kredytowe austriackie 162,00, akcje warszawskiego banku handlowego 38,00, dyskontowego 78,90, p. banku niemieckiego banku państwa 3 1/2, prywatne 1 1/2.

Londyn, 6-go maja. Pożyczka raska z 1873 roku 103 1/2, Konsola angielskie 99 1/2. Warszawa, 6-go maja. Targ na placu Witkowskiego, Prezentu sm. ord. —, patki i dobra — 535, biala — 625, wjborowa 630-645, żyto wyhorowe 400-415 średnio — wadliwe —, jęczmień 3 i 4-ord. —, owies 250 — 285, gryka —, rzepik letni —, zimowy —, rzepak raps zim. —, groch polny —, cukrowy —, fasola —, sa korzoc, kasza jaglana —, olej rzepakowy —, liniany —, sa pud.

Liverpool, 4-go maja. Sprawozdanie konowe. Obrót 5,000 bel, z tego na spekulację i wywóz 800 bel. spokojnie. Middling amerykańska na maj czer. 6 1/2 sprzedawcy, na czer. lip. 6 1/2 sprzedawcy, na lip. sierp. 6 1/2 sprzedawcy, na sierp. wrz. 6 1/2 sprzedawcy, na wrz. paź. 6 1/2 nabywoy, na wrz. paź.

5 1/2 nabywoy, na paź. list. 5 1/2 nabywoy, na list. grud. 5 1/2 sprzedawcy. Havre, 6-go maja. Kawa good average Santos na maj 106,25, na wrz. 105,35, pa grud. 109,25, stale. New-York, 4-go maja. Bawlna 11 1/2, w N. Orleansu 10 1/2, Kawa (Fair Rio) 18 1/2, Rio Nr. 7, low ordinary na czerw. 17,02, na sierp. 17,27.

NADESŁANE.

Do wszystkich znacniejszych sklepów kolonialnych i spożywczych, nadeszły makarony w paczkach 1 i 1/2 funtowych z firmą warszawskiej parowej fabryki L. Krzymuskiego, i tylko za dobroć takich jako rzeczywistość własnego wyrobu, fabryka odpowiada.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Gielda Warszawska, Gielda Berlińska, Monety i banknoty, and various exchange rates for different locations like Berlin, London, and Vienna.

WYKAZ LISTÓW

nieodroczonej przez tutejszą stację pocztowo-telegraficzną z powodu niedokładnych adresów i innych przyczyn. Listy zwyczajne: Hejmanowi Urbachowi z Warszawy, Wojciechowskiemu z Plocka, Ferdynandowi Kempe z Landshut...

nowi z Niemiec, G. Hessemu i sp. z Kodrę (Francja), Juliuszowi Abrahamowi z Supraśla, A. J. Fraubtagowi z Belgji, Ludce Goldberg z Wrocławia.

Listy otwarte:

Mendlowi Goldmanowi z wagonu poczt., Terasowi Bogwa z Petersburga, Moszkowi Herzonowi z Łodzi, D. G. Horowiczowi z Siedlec, P. Fornalskiemu z Opatowic, Adamowi Bedulkiowi z Woroneża.

Listy pod opaską:

Eliście Heinkel z Berlina.

Listy rekomendowane:

W. Fajtelsonowi z Orenburga, A. J. Satejnbergowi z Eilka węgla, E. Fidenstejnowi z Rostowa nad Donem, Władysławowi Zakowskiemu, M. Librachowi i Waldmanowi z Warszawy, Andrzejowi Brys z Bylska, J. Baumanowi z Ekaterynosławia, B. Orzechowskiemu z Monachium, Andrzejowi Walla z Torunia.

Listy pociągowe:

Augustowi Choidfeldowi z Kieio, Danielowi Kasztanowi ze Spaskoj Polisty.

Posyłki:

Albertowi Raitau z Niemiec.

WYKAZ

listów i posyłek niewysłanych przez pocztę łódzką z powodu nieodnalezienia adresatów.

Listy zwyczajne:

Kleczewskiemu w Kutnie, Choroszewskiej w Suchodniowie, Przymysłowskiemu w Gielczonku, Ch. Landorowi w Kutnie, Samuelowi Górskiemu w Gostyniu, Zygmuntowi Ostrowskiemu w Warszawie, Sergiuszowi Rosmuscowi w Maloszechangielsku.

Listy otwarte:

Mathelowi Rozenbergowi bez oznacz. stacyi post.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Matężstwa zawarte w dniu 4 i 6 maja: W parafi katolickiej 2, a mianowicie: Adam Bahński z Maryanną Majowska, Franciszek Wange z Pauliną Kiool.

W parafi ewangelickiej 3, a mianowicie: Antoni Gottfried Hubert Grummeisen z Emma Stark, Jan Gustaw Dorz z Amalią Lubomirą Libenda, Ludwik Glišanow z Heldą Zacharias.

Starozakoncy: Zmarł w dniu 4 i 6 maja: Katoicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 13, w tej liczbie chłopców 6, dziewcząt 7, dorosłych 7 — w tej liczbie mężczyzna 1, kobiet 6, a mianowicie: Józefa Budziarek, lat 58, Elżbieta Laniak, lat 50, Ernestyna Hirsch, lat 52, Katarzyna Burak, lat 90, Józef Michalski, lat 69, Anna Dylowska, lat 59, Bogumila Janiszewska, lat 65.

Ewangelicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 6 w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 3, dorosłych 3, w tej liczbie mężczyzna 2, kobiet 1, a mianowicie: Ignacy Waiter, lat 65, Ernestyna Linka, lat 61, Adolf Magdalen, lat 24.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 1, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzna 1, kobiet 1, a mianowicie: Hinda z Glicenstajnow Wilezowska, lat 75, Moisiech Abram Ajsenberg, lat 30.

LISTA PRZYJĘTYCH

Hotel Polski. Wążyk, Spółtrian, Kudliński z Warszawy, Warchał z Wrocławia, Brokmann z Kalisza.

Hotel Victoria. L. Rosen, L. Kintzel, M. Walczenang, B. Cae z Warszawy, Wolfsohn ze Starryc, Reischer z Aleksandrowa, S. Górski z Rapin.

Grand Hotel. M. Taussig z Brna, W. Koch z Bradforda, G. Hampel z Chemnitz, Müller z Berlina, J. Kalina z Warszawy, G. We rner Tomaszowa, Ch. B. Sakheim z Białogostowa, M. Schrötter, Librach z Ozorkowa.

z Berlina, J. Kalina z Warszawy, G. We rner Tomaszowa, Ch. B. Sakheim z Białogostowa, M. Schrötter, Librach z Ozorkowa.

WYKAZ DEPEZ

nieodroczonej przez tutejszą stację telegraficzną z powodu nie odnalezienia adresatów.

Mikołajowi Wertanowi z Tyliczu — Silberblatowi z Grodno — Kaufmanowi z Porzeza — Baharierowi z Warszawy — Abramowi Rejchmanowi z Piotrkowa — Grzegorzowi Minstkiemu z Mińska gub., — Szymonowi da oddania Goldblumowi ulica Zogler № 146 z Warszawy — F. Tuliniuszowi Żabicki z Białej Siedleckiej.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW.

Table with columns: do Łodzi przychodzi, z Łodzi odchodzi, GODZINY I MINUTY, and various train routes like do Kozłusk, Skierniewic, Warszawa, Aleksandrowa, Piotrkowa, Graniicy, Sosnowca, Tomaszowa, Bzina, Wągor, Dąbrowy, Petersburga, Moskwy, Wiednia, Krakowa, Wrocławia, Berlina.

UWAGA. Cyfry odnoszące grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-jej wczesnora do godziny 6-jej rano.

Dr. Majkowski

praktykuje od 19 Maja do 20 Września w Busku 747-12-1

Advertisement for 'Arkadia' medicine, describing its benefits for various ailments and its status as a 'wonder drug'.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 6 maja.

Large financial table with multiple columns: Wekule, Dyskonto, W ciągu giełdy, Dopelnione transakcyo, Akcyo, and various exchange rates and market data for different currencies and securities.

Advertisement for 'otwieram pensye' (opening pensions) by Michalina Lewi, located at Zachodnia dom p. Holza N. 55.

Advertisement for 'Dr. Wieliczko' and 'Dr. Marya Elicyn-Sack', detailing their medical services and contact information.

O G Ł O S Z E N I A.

WALDSCHLÖSSEN.
Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przyjąwszy do mego zakładu **zdolnego kucharza**, jestem w możności, jak dawniej, wydawać smacznie przyrządzone **JEDZENIA** na poręce, oraz przyjmować zamówienia na **ŚNIADANIA I KOLACJE**. Również dostać można zawsze w moim zakładzie mleka prosto od krowy, oraz mleka zsiadłego na poręce.
ŁAZIENKI dla amatorów zimnej kąpiel, jak również łódki odrestaurowane.
Z uszanowaniem
J. SZMAGIER.
681-6-4



Począwszy od środy dnia 8 b. m. codziennie od godz. 11 rano, do godz. 10 wieczór będzie otwarte słynne historyczne i antropologiczne **muzeum BOZWA** z Petersburga.



Muzeum to składające się z czterech wielkich oddziałów automatycznie poruszających się figur woskowych, wszędzie zagranicą i w Rosji cieszyło się zupełnym uznaniem Szanownej Publiczności.

Muzeum pomieszczone będzie we własnym nowo wybudowanym pawilonie na rogu ulic **Spacerowej i Zielonej.**

Wszelkie bliższe szczegóły ogłoszone będą w afiszach.

Z uszanowaniem

G. Bozwa, właściciel.

697-10-6

Koncesjowany przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

INSTYTUT
szczepienia ospy ochronnej
Dra Tymoteusza Stępniewskiego
w Warszawie.

Wysłał co dni kilka do Apteki F. Müllera dawniej J. Goebel w Łodzi, świeże z ostatnich zdjęć **krowiankę** płynną i **detryt**, przygotowane podług najświeższych metod, z gwarancją ich świeżości.

Cena jednej rurki krowianki lub detrytu z instrukcją kop. 50. **Szczepienie ospy** na warunkach instytutu t. j. po 1 rs. w domu i 3 rs. na mieście wraz z wydaniem odpowiedniego świadectwa przysłał na siebie w Łodzi **Dr. Wisłocki** dom SS-rów Scheiblerów. 668-6-3

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

Eliksiru Wielebnych OO. Benedyktynów

Opactwa w Soule (Gironde) wynaleziony przez przeora w roku 1373 Piotra Bournaud. Nagrodzony złotymi medalami w Brukselli 1850 r. i w Londynie 1881



Codziennie użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru zapobiega próchnieniu zębów, którym nadaje alabastrową białość, wzmocnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyny lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez OO. Benedyktynów proszek i pasta do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeryach, aptekach i składach materiałów aptecznych

Agent główny **Seguin**, Bordeaux 106 & 108 Croix de Seguey.

M. Macharzyńska-Krzyszakowska
b. śpiewaczka opery warszawskiej. Osiedliwszy się w m. Łodzi, udziela lekcji śpiewu. Bliższa wiadomość w zakładzie fotograficznym B. Wilkoszewskiego, Pasaż Meyera od godz. 12 do 6. 641-0-9

Skrzypce

stare, dobrego tonu, są do sprzedania. Bliższa wiadomość w księgarni Juliusza Arndta. 737-3-2

Nagrody rs. 10.

W piątek w Wielki tydzień, idąc ulicą Piotrkowską od fabryki Gejera, zgubiłam **kołczyk złoty**. Łaskawo znalazła raczy zwrócić takowy w redakcji „Dziennika Łódzkiego”, gdzie otrzymana powyższą nagrodę. Karolina S. 757-3-1

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego L. Gejera, o zagubieniu duplikatów listów frachtowych № 6318, 6314, 6316 na wysłany dnia 6 lutego r. b. towar z Łodzi do Baltu, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikaty № 6318, 6314 i 6315 uważa za nieważny. 765-3-2

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego Wajtrauba, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 2689/526 na przybyły dnia 27 kwietnia r. b. towar z Moskwy do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 2689/526 uważa za nieważny. 743-3-2

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego p. Gejera, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 1677 na przybyły dnia 13 lutego r. b. towar z Aleksandra wa do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 1677 uważa za nieważny. 742-3-2

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego Friede, o zagubieniu duplikatów listów frachtowych № 4699, 4700 i 4702 na przybyły dnia 16 kwietnia r. b. towar z Opoczna do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikaty № 4699, 4700 i 4702 uważa za nieważny. 727-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego p. Wężyka, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 3140 na przybyły dnia 26 kwietnia r. b. towar z Warszawy do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 3140 uważa za nieważny. 726-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego p. Komocińskiego, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 176 na przybyły dnia 20 kwietnia r. b. towar z Siedlc do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 176 uważa za nieważny. 726-3-3

Droga żel. Fabryczno-Łódzka.
Z powodu oświadczenia odbierającego Mogk, o zagubieniu duplikatu listu frachtowego № 271228 na przybyły dnia 20 kwietnia r. b. towar z Torunia do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięto duplikat № 271228 uważa za nieważny. 767-3-1

ZAGINEŁA
karta pobytu,
wydana z magistratu miasta Łodzi na imię Stanisława Niestojek, Znalazca zachęca ją złożyć w magistracie. 759-1

ZAKŁAD
STUDNIARSKO - HYDRAULICZNY
Billing i Billich
EGZYSTUJĄCY od roku 1806
w Warszawie, Dobra № 3 przy Tamce,
wykonywa pod gwarancją i po cenach umiarkowanych: **otwory swidrowe próbne** dla badania gruntów, **studnie swidrowane** (artezyjskie), **studnie murowane z cegły i piaskowca** (nowość), **studnie drewniane**, **pompy żelazne i drewniane**, **dreny** do osuszania domów i gruntów, **kanalizacje** i t. p.
Zamówienia na roboty przyjmuje i bliższych objaśnień udziela **Ludwik Meyert** w Łodzi, Piotrkowska, dom W-go Scheiblera w magazynie firmy Norblin i S-ka. 709-3-3

Przyjmują się zamówienia na **PIECZĄTKI KAUCZUKOWE** wykonywane u pana Z. Suchowickiego w Warszawie.

Skład papieru i materiałów pismicznych
L. SACHS
poleca na nadchodzący sezon

wielki wybór obić papierowych
w najnowocześniejszych deseniach, z fabryk krajowych i zagranicznych, po cenach umiarkowanych. **Drukarnia pospieszna** wykonuje wszelkie roboty jak najstaranniej i w oznaczonym terminie. 675-12-5
Główny skład papieru „SOCZEWKA” w Warszawie.

Warszawskie BIURO TECHNICZNE
INŻYNIERA - TECHNOLOGA
A. Pezachowicza,
Mechanika Rządów Gubernialnych Suwałskiego i Łomżyńskiego.
WARSZAWA, Marszałkowska N. 116.

W zakres działalności biura wchodzi: Tylko specjalne, obmurowywanie kotłów parowych, według własnego, oryginalnego systemu, przy którym osiąga się zupełne zużytkowanie paliwa.
UWAGA. Na potwierdzenie przedstawione być mogą świadectwa wydane przez osoby, u których dokonano roboty.
REPREZENTANT na Łódź i okolice

C. Taube
ulica Zawadzka Nr. 48. 370-100-14

Zawiadamiam Szanowną Publiczność miasta Łodzi i okolicy, że **magazyn mój zaopatrzony został na**

SEZON WIOSENNY I LETNI
w wielki wybór eleganckich kapeluszy damskich i dziecięcych (ubranych i nieubranych).

Oprócz tego posiadam na składzie znaczny zapas eleganckich płaszczków (Regenmantel), staników trykotowych, materiałów paryskich na suknie i t. p., po nader umiarkowanych cenach.

E. Röder w Łodzi,
ul. Zielona Nr. 265-b naprzeciw nowej synagogi. 666-30

Portland-Cement
poleca
MORITZ FRAENKEL.
583-12-9

NAJŚWIEŻSZY WYBÓR
Kapeluszy damskich
i **DZIECIĘCZYCH**
poleca po umiarkowanych cenach
MAGAZYN MÓD
Natalii Hillmann
Piotrkowska 506 (nowy 64) 760-6-1

CZTERY KOMPLETNE
postawy młyńskie
wraz z kamieniami francuskimi i wszystkimi przybarami, z powodu zmiany fabrykacji ma na zbyciu

P. Lamprecht
fabryka chemiczna w Sosnowcu.
704-3-2

Wielki medal srebrny
FARBY
LAKIERY
POKOSTY
polecają Zakł. przemysł. chemicz.
W. KARPINSKI i W. LBPPERT
w WARSZAWIE.
FILIA w Łodzi,
ul. Piotrkowska № 88, dom L. Meyera. 64-100-34

Kto zyczyłby sobie
ODNAJĄĆ POKÓJ
lady, z większego mieszkania, w Pasażu Meyera lub w jakimś domu sąsiednim, nieobrażającym zmysła powonięcia i warkotu, raczy złożyć ofertę w administracji Dziennika pod sign. „Spokój”.

POTRZEBNE SA
uzdolnione panny
do stawików i spłdnic. Do magazynu Wunsche, Pasaż Meyers. 705-3-2

Dom murowany
o 7 pokojach na wsi, 5 wiorst od Nowo-Radowska, w pięknej okolicy, do sprzedania lub do wydzierżawienia, na lato lub na rok za 150 rubli. Do sprzedania zaś za 2,500. Produkta na miejscu. Adres: Wies Dziępuł. 525-8-5

DO SPRZEDANIA
garnitur mebli
Wiadomość w biurze informacyjnym P. Filipczyńskiego.

Dep. Hand. i Przem. S. Pot.,
Wiedeń, B. Pesat i Berlin
NAGRODY:
Warszawa 1885 i 1886 r.
Kraków 1887 r.
Symferopol 1888 r.

„Excicator”
Wylączony, uprzywilejowany przez rząd wielu państw europejskich, wynalazek Inż. Technologa G. Rittera w Warszawie—Królewska 39.
Wszelkie inne środki ogłaszane pod tą lub podobną nazwą, są fałszywe i podrabiane; (podrabianze się są sądowane).
Brozówka II ie wyd. 80 stron druku, z ilustracjami oraz ważnym, nowym dodatkiem, o metodzie konserwacji drewna, niezliczonymi wyciętami w obrazach, gryzbiak i t. d., wyszła się franco—bezpłatnie.
Wynalazca mego nie należy zwracać z reklamującym się gdurońtem, który jest tylko zwyższą smółką.
W Łodzi dostać można w składzie aptecznym.
S. Silberbauma.
593-10-8

ZAGUBIONO
kartę pobytu
wydaną z magistratu miasta Łodzi, na imię Szlamy Borustein. Łaskawo znalazca raczy złożyć ją w magistracie. 757-1